

Janusz Skodlarski

Wcielenia Bony Sforza d'Aragona (1494–1557)

Annales. Etyka w życiu gospodarczym 9/2, 115-122

2006

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Wcielenia Bony Sforza d’Aragona (1494–1557)

1. Wprowadzenie

Na początku rządów Zygmunta I (1506–1548) państwo polskie znajdowało się w trudnej sytuacji. Lekkożylna polityka szafowania pieniędzmi królewskimi spowodowała, że skarbiec królewski świecił pustkami, co gorsza ciążyło na nim blisko 100 tys. dukatów długu¹.

W XVI w. Rzeczpospolita wymagała istotnych reform wewnętrznych dotyczących zwłaszcza zasad ustrojowych państwa. Najpilniejszym zadaniem było przeprowadzenie reform politycznych, skarbowych i wojskowych. Zygmunt I dążył do zwiększenia dochodów z dóbr królewskich (nowe umowy dzierżawne, wykup starych zastawów). Podjął też próbę reform podatkowych, aby stworzyć podstawy utrzymania stałego wojska zaciężnego. Skarb państwa ratował się uchwaleniem podatków nadzwyczajnych².

Król odsunął od rządów masy szlacheckie i oparł się na magnaterii. Panowie, sprawując wysokie urzędy, czerpali znaczne korzyści i łamali nagminnie prawo. Doprowadziło to do utworzenia opozycji szlacheckiej, tj. stronnictwa egzekucyjnego³.

Zygmunt I nie zdecydował się na poparcie tej polityki. Bliższe mu bowiem było stare możnowładztwo. Król, będąc monarchą gospodarnym i starannie wykształconym, dawał jednak posłuch grupie magnatów, którzy przedkładali własne interesy nad działalność *pro publico bono*. W tych warunkach projekty reformy skarbowo-wojskowej napotykały opór nie tylko szlacheckiej opozycji, ale także części magnaterii, która czuła się zagrożona wszelkimi próbami wzmocnienia władzy królewskiej. Niepowodzenia Zygmunta I w polityce wewnętrznej wynikały ze słabego zaplecza jego władzy.

Zauważmy, że Polska odrzuciła tendencje absolutystyczne, które nasiliły się wówczas prawie w całej Europie⁴.

¹ J.A. Gierowski, *Historia Polski 1505–1864*, cz. I, PWN, Warszawa 1978, s. 133; J. Topolski, *Zagadnienia gospodarki w Polsce*, [w:] *Polska w epoce Odrodzenia*, Warszawa 1986, s. 162–198.

² A. Wyczański, *Epoka Odrodzenia*, [w:] *Zarys historii Polski*, J. Tazbir (red.), PIW, Warszawa 1980, s. 182.

³ A. Wyczański, *op.cit.*, s. 183.

⁴ Z. Wójcik, *Historia powszechna XVI–XVII wieku*, PWN, Warszawa 1991, s. 304–310; J.A. Gierowski, *op.cit.*, s. 133–134.

2. Wykształcenie i zainteresowania Bony Sforza

Od 1518 r. do „wielkiej polityki” włączyła się małżonka Zygmunta I, królowa Polski – Bona Sforza. Była ona potomkiem dawnych władców Mediolanu oraz krewną cesarza Maksymiliana I.

Bona Sforza otrzymała bardzo staranne wychowanie i wykształcenie. Pobierała nauki u wybitnych uczonych⁵. Wymieniony w przypisie piątym Galateo, zachęcając ją do studiów twierdził, że zadaniem kobiety jest rządzić i kierować mężczyznami. Uczony ten zapewne dostrzegał wybitne zdolności i niepospolite cechy charakteru młodej Bony i rozbudzał w niej aspiracje polityczne. Niewątpliwie na jej wykształcenie duży wpływ wywarła matka, która miała szerokie zainteresowania humanistyczne. Bona, dzięki niej, zapoznała się na wzorach neapolitańskich z zasadami administrowania państwem. Z zamiłowaniem studiowała historię, prawo, przyrodę, a nawet teologię. Zapoznała się z historią Polski. Poszukiwała autora, który mógłby opracować nową historię Polski. Królowa Bona nauczyła się mówić po polsku; popierała też rodzimą twórczość. Władza biegle klasyczną łaciną i językiem hiszpańskim. Z jej polecenia przygotowano zbiór przywilejów i ustaw Wielkiego Księstwa Litewskiego⁶.

Bona Sforza wpłynęła znacząco na rozwój kultury w Polsce. Upowszechniła sztukę malarską. Z zamiłowaniem gromadziła arcydzieła sztuki złotniczej, wspaniałe klejnoty, zabytki starożytne, itp. Jej zbiory należały do najcenniejszych w Europie. Była także projektorką pisarzy (A. Krzyckiego, J. Dantyszka, M. Reja). Niezaprzeczalny jest wkład Bony w kulturę zachowań i zwyczajów. Królowa nauczyła Polaków noszenia wytwornych ubiorów, szlachetnej uprzejmości i przestrzegania grzeczności, oraz dając przykład trzeźwości zahamowała szerzące się w Rzeczypospolitej – pijaństwo⁷. Rozliczne obowiązki nie przeszkadzały Bonie cieszyć się życiem i aktywnie korzystać z wolnego czasu⁸.

3. W interesie państwa i dynastii

Bona Sforza dobrze знаła politykę i metody rządzenia książąt włoskich, prowadzone często przy pomocy korupcji i intryg. Bona przyniosła do Polski ten styl rządzenia, który był obcy polskiej tradycji politycznej. Można powiedzieć, że polityka i intrygi były jej pasją, co powodowało często negatywne skutki w rozwiązywaniu aktualnych problemów państwowych⁹.

⁵ Od 1506 r. kierował jej wykształceniem Crisostomo Colonna, członek Akademii Pontana i uczony ksiądz Aleksander Archiota. Korespondowała ze sławnym Antonio de Ferraris, zwany Galateo (W. Pocięcha, *Polski słownik biograficzny*, t. II, Nakładem Polskiej Akademii Umiejętności, Kraków 1936, s. 288).

⁶ Tamże, s. 288–289 i 293.

⁷ Tamże, s. 288 i 293.

⁸ Bona interesowała się żywo muzyką i śpiewem. Była znakomitą tancerką i zapałą łowczynią – lubowała się w koniach i psach. Do Polski sprowadzała traktaty o hodowli koni. W młodości pędziła żywot beztroski, urozmaicony widowiskami, polowaniami i turniejami. Zwracała uwagę swą urodą. Była małą, zgrabną blondynką o czarnych oczach i regularnych rysach. Królowa otaczała troskliwą opieką swoje dwórki, często wydawała je za mąż, hojnie wyposażając i urządzając huczne wesela, w których zazwyczaj sama brała w nich udział (tamże, s. 289).

⁹ A. Wyczański, *op.cit.*, s. 182–183.

Miała też duże osiągnięcia w dziele wzmocnienia władzy monarszej. Wspierała w tych poczynaniach męża, używając często – mówiąc delikatnie – metod niekonwencjonalnych. Dążyła przede wszystkim do zapewnienia niezależności finansowej dynastii jagiellońskiej. Powiększyła dobra i dochody królewskie w Koronie i na Litwie (nowe nadania króla, wykup królewskich ziem z zastawów) oraz wprowadziła w nich nowoczesną organizację. Zadanie nie było łatwe, ponieważ w rękach magnatów znajdowały się prawie wszystkie królewskie ziemie. Z reguły przynosiły one wysokie dochody, które były często głównym źródłem ich potęgi majątkowej i wpływów politycznych¹⁰. Za przywiezione ze sobą pieniądze skupowała liczne dobra. Królewskie ziemie pod jej staranną opieką zaczęły przynosić większe dochody. Za sprawą Bony Sforzy nasilono kolonizację puszczy i pustkowi. Królowa przyczyniła się także do intensyfikacji gospodarki folwarcznej w swoich dobrach i majątkach szlacheckich¹¹. Wiadomo, że część dochodów przeznaczała dla siebie, ale nie zapominała też, że najpierw wyłożyła w tym celu własne pieniądze przywiezione z Włoch. Posag jej wynosił 100 tys. dukatów w gotówce i 50 tys. jako wyprawka.

Od 1524 r. próbowała przeprowadzić rewizję przywilejów i nadań ziemskich, tj. egzekucję praw i dóbr, kontynuując i wspierając w tym zakresie wieloletnie wysiłki jej męża Zygmunta I¹².

Przejawiała również aktywność w polityce zagranicznej. Starła się Bona osłabić pozycję Habsburgów w Europie; w tym celu popierała przeciw nim na Węgrzech Jana Zapoly¹³. Nieufność, a później nienawiść Bony do Habsburgów i Niemców, przybrała niemal chorobliwą formę. Imiała się wszelkimi sposobami, aby zahamować ich ekspansję, zwłaszcza skierowaną przeciwko Polsce (m.in. poprzez odpowiednie związki małżeńskie, ukrócenie żądań ks. Albrechta, traktaty z innymi państwami). Królowa potajemnie swatała swą najstarszą córkę Izabellę z Zapoly, aby nie wypuścić „z rąk spraw węgierskich”¹⁴. Nie mogła pogodzić się z wycofaniem się Jagiellonów z polityki w basenie naddunajskim (układ w Wiedniu 1515 r.).

Tuż po przyjeździe do Polski poparła projekt wymiany Śląska za jej włoskie dziedzictwo, a pod koniec panowania wysunęła propozycję wymiany Siedmiogrodu za księstwo śląskie (głogowskie, opolskie i raciborskie). Stosunek Bony do Habsburgów i Niemców, nie wynikał z osobistych animozji, ale z obawy zagrożenia bytu państwowego. W 1535 r. wypowiedziała prorocze słowa: „nie ulega wątpliwości, że Niemcy, gdy tylko będą mogli pozbawić Polskę potęgi i wyciągnąć z niej wszystkie korzyści, nie omieszkają tego uczynić”¹⁵.

Talent dyplomatyczny potwierdziła Bona Sforza, przyczyniając się do zbliżenia polsko-francuskiego oraz do podpisania trwałego pokoju z Turcją. Przyjmowała przedstawicielstwa zagraniczne i brała udział w misjach dyplomatycznych¹⁶.

Z powyższych przykładów wynika, że królowa Bona prowadziła aktywną politykę zagraniczną (ułatwiała jej znajomość języków), dążąc do integralności ziem polskich oraz zapewnienia suwerenności i bezpieczeństwa kraju.

Z rozporządzenia króla przeprowadziła reformę ceł na Litwie, a na obszarze całej Rzeczypospolitej zakładała liczne wsie i miasteczka.

¹⁰ W. Rusiński, *Rozwój gospodarczy ziem polskich w zarysie*, Książka i Wiedza, Warszawa 1973, s. 132.

¹¹ J. Skodlarski, *Zarys historii gospodarczej Polski*, PWN, Warszawa–Łódź 2000, s. 68; J.A. Gierowski, *op.cit.*, s. 135.

¹² J.A. Gierowski, *op.cit.*, s. 132–133.

¹³ *Encyklopedia historii gospodarczej Polski do 1945 roku*, Wiedza Powszechna, Warszawa 1981, s. 46.

¹⁴ W. Pocięcha, *op.cit.*, s. 290.

¹⁵ Cyt. za: tamże, s. 291.

¹⁶ Zob. szerzej: tamże, s. 289–291.

Trudno uznać, że działała z pobudek patriotycznych. Bona uprawiała politykę na „zimno” i z dużym wyrachowaniem. Za wszelką cenę dążyła do przedłużenia i umocnienia dynastii jagiellońskiej oraz zwiększania jej pozycji w Europie. Bez wątpienia dobrze reprezentowała polską rację stanu w stosunkach z zagranicą.

Z powyższej analizy wynika, że Bona Sforza, wprawdzie nie ujawniała sentymentów narodowych, ale potrafiła myśleć kategoriami państwa, co udowodniła, wspierając reformę ustroju Rzeczypospolitej szlacheckiej.

4. Polityka osobista

Królowa Bona, preferowała jednak ponad wszystko, politykę osobistą, którą realizowała z wielką bezwzględnością, uciekając się nawet do zbrodni (podejrzanie o otrucie m.in. księcia Janusza Mazowieckiego, aby przejąć władzę na Mazowszu). Dbała przede wszystkim o osobiste, egoistyczne interesy, łamiąc jawnie prawo, co budziło sprzeciw części magnatów i mas szlacheckich. Wywierała wpływ na decyzje Zygmunta I, opierając się o własną koterię polityczną. Swym zausznikom nadawała wysokie urzędy i liczne dobra¹⁷.

Bona Sforza dysponowała wprost nieograniczoną władzą. Do senatu wprowadziła magnatów uległych jej woli, opanowała też izbę poselską. Podczas rokосу lwowskiego (1537 r.) P. Zborowski oskarżał Bonę: „Królowa tyle znaczy, ile chce, tyle zaś chce, ile się jej podoba, a władza jej nie jest określona żadnymi granicami”¹⁸. Uzyskała z Rzymu prawo nadawania kanonii i prebend, co decydowało o obsadzaniu biskupstw (opłaty na rzecz skarbu).

Przez cały okres panowania gromadziła posiadłości ziemskie. Na początek otrzymała księstwo pińskie i kobrzyńskie. Następnie, nadano jej znaczne przestrzenie (kilkaset km²) na Litwie. Na północ rozszerzyła swe posiadłości do wybrzeży Bałtyku (Połaga, Plotele), zajmując równocześnie nad Niemnem najważniejsze ośrodki gospodarcze, tj. starostwa kowieńskie i grodzieńskie. Dalej na południe wykupiła część dóbr na Polesiu i Podlasiu. Do wymienionych majątności dołączyła dwa starostwa w Wielkopolsce, jedno w Prusach oraz starostwa wieluńskie, leżajskie, ojcowskie, samborskie, rowskie (nazwane przez nią barskiem). Brała nawet w dzierżawę włości prywatne¹⁹. Zob. załącznik.

W działalności ekonomicznej królowa Bona przykładała największą wagę do rozwoju rolnictwa i kolonizacji puszczy i pustek. Jej stosunek do miast i mieszczaństwa był dość wstrzemięźliwy. W okresie jej „rządów”, mając monopol na władzę, szlachta sukcesywnie wypierała mieszczan z życia ekonomicznego, przejęła m.in. spław zboża do Gdańska i korzystała bezpośrednio z zakupów artykułów kolonialnych u gdańskich kupców, eliminując tym samym pośrednictwo mieszczan z głębi kraju. Równocześnie ograniczono drastycznie rolę miast w życiu politycznym kraju. Po 1505 roku przedstawiciele miast nie wchodzili w skład izby poselskiej²⁰.

Na tle Europy Zachodniej Rzeczypospolita stanowiła wyjątek. Monopolizacja życia politycznego i gospodarczo-społecznego przez szlachtę osiągnęła w Koronie stopień nigde poza nią niespotykany.

¹⁷ Najbliższymi jej współpracownikami był biskup krakowski – Piotr Gamrat i wojewoda krakowski – Piotr Kmita (zob. szerzej: *Słownik biograficzny historii powszechnej do XVII stulecia*, Wiedza Powszechna, Warszawa 1968, s. 143–144 i 202).

¹⁸ Cyt. za: W. Pocięcha, *op.cit.*, s. 291.

¹⁹ Tamże, s. 291–292.

²⁰ M. Bogucka, H. Samsonowicz, *Dzieje miast i mieszczaństwa w Polsce przedrozbiorowej*, Ossolineum, Wrocław–Warszawa–Kraków–Łódź 1986, s. 322–328.

Wraz z upływem czasu rządy w państwie przejmowała królowa. Podstarzały król nie był w stanie powstrzymać aktywności politycznej żony, co miało negatywny wpływ na osłabienie władzy centralnej. Bonie to jednak nie wystarczało. Chorobliwie ambitna i zachłanna podjęła starania o utworzenie własnego, odrębnego władztwa na Mazowszu²¹.

Zachłannie gromadziła dobra materialne, przywiązując szczególną wagę do pomnażania zasobów pieniężnych. Dochody roczne królowej szacowano na 110 tys. dukatów: z dóbr koronnych – 54 tys., litewskich – 36 tys. i z jej księstewek włoskich – 20 tys. dukatów. Pieniądze były lokowane w bankach weneckich. Przeprowadziła na wielką skalę akcje kredytowe, m.in. pożyczka królowi Hiszpanii, Filipowi II, 430 tys. dukatów. Były to tak zwane sumy neapolitańskie, o zwrot, których dyplomacja polska zabiegała bezskutecznie przez kilka stuleci²².

Mając doświadczenia włoskie, dobrze wiedziała, że tezauryzacja nie pomnoży pieniędzy. Stąd też zawierzyła część swojej fortuny potężnym bankom weneckim (małe ryzyko, wysokie oprocentowanie), udzielała kredytów oraz łożyła niewielkie kwoty na własne inwestycje. Nie wszystkie posunięcia finansowe były udane. Niemniej królowa i w tej dziedzinie wykazała znaczne zdolności ekonomiczne.

Jej zachłanna postawa, nadmierne ambicje polityczne oraz ekspansywna polityka fiskalna (głównie podatki) była jedną z przyczyn, które doprowadziły do rokoszu szlachty przeciw Bonie w 1537 r., zwanej w historiografii „wojną kokoszą”²³.

5. Sukcesy „litewskie” i osobowość królowej

Umiejętności ekonomiczne i administracyjne królowa Bona rozwinęła w całej pełni w swych posiadłościach litewskich. Zapoczątkowała tam reformę agrarną tzw. pomiare włóczną, tj. komasację gruntów i podział ich na włóki o powierzchni 21,3 ha oraz ujednoczenie powinności chłopskich. Był to najśmielszy eksperyment gospodarczy w dotychczasowej historii Polski. (Zob. szerzej: załącznik).

Dzięki polityce króla Zygmunta I i aktywności Bony na obszarze Litwy zwiększyło się zaludnienie, znaczna część gruntów została zagospodarowana. Rozwinęły się miasta, powstały nowe osady i wsie²⁴. Daniny w naturze zastępowala czynszami. Racjonalnie eksploatowała lasy, zakładając własne wytwórnie przetworów drzewnych. Fundowała też parafie i zakładała szpitale. Królowa Bona w sprawach gospodarczych działała „z genialną wprost intuicją”²⁵.

Królewsczyzny mazowieckie (dobra poprawne) zorganizowała we wzorowe „państewko”, gdzie prowadzono szeroką akcję kolonizacyjną, zintensyfikowano gospodarkę folwarczną, powiększono obszar gruntów ornych i rozwijano ogrodnictwo. Wprowadzono do upraw szereg warzyw, zwanych do dzisiaj „włoszczyzną”. Warzywa te, z biegiem czasu, upowszechniono na obszarze całej Rzeczypospolitej.

Osobowość Bony Sforza jest bardzo bogata, ale zarazem niezwykle złożona. W związku z tym trudno ocenić ją w pełni obiektywnie. Nic więc dziwnego, że w historiografii polskiej nie ma i nie może być sądów jednoznacznych. Już opinia współczesnych

²¹ A. Wyczański, *op.cit.*, s. 182–183.

²² M. Bobrzyński, *Dzieje Polski w zarysie*, PIW, Warszawa 1974, s. 282.

²³ Zasadnicze przyczyny rokoszu narastały od dawna i dotyczyły zmagania szlachty i możnowładztwem o postulaty egzekucyjne (tamże).

²⁴ Zob. szerzej: *Opis starożytnej Polski przez T. Święcickiego*, „Czas”, Kraków 1881, s. 120–122.; W. Pociecha, *op.cit.*, s. 291–292.

²⁵ W. Pociecha, *op.cit.*, s. 291–292.

była podzielona: jedni podnosili jej zasługi, drudzy zarzucali jej chciwość, intryganctwo, a nawet trucicielstwo. Wyjaśnienie tych sprzecznych opinii odnajdujemy po części w jej charakterze: „Obdarzona nieprzeciętnym rozumem, przystępna dla poddanych, broniąca biednych i słabych przed uciskiem, była dumna i bezwzględna wobec możnych, a bardzo wymagająca w stosunku do podwładnych. Przytem skryta, obraźliwa, ulegała łatwo chorobliwym wybuchom gniewu. »Gdy wpadnie w gniew – mówi o niej M. Grabia – nawet króla i samego Boga nie oszczędza«. »Ta dziwna, gniewliwa królowa« (*»diese wunderbarliche, zornige königin«* – J. Logschau 1540) w oczach nienawidzącej jej opozycji i dzięki propagandzie habsburskiej (rozśiewającej plotki o jej trucicielstwie) urosła aż do symbolu zła, gubiącego Polskę (*»origo omnium malorum«*)²⁶.

Przytoczone opinie są mocno przesadzone. O królowej Bonie nie można pisać w kolorze białym lub czarnym. Należy docenić jej wielokierunkowy wkład w rozwój Rzeczypospolitej, a jednocześnie ukazać pełniej nieetyczne metody i środki, za pomocą których osiągnęła tak poważne efekty. Uczyniła wiele dobrego dla społeczeństwa polskiego, w tym także dla warstw najuboższych, co nie przeszkadzało jej w nakładaniu nań dalszych ciężarów i w realizowaniu bezwzględnej polityki fiskalnej.

Królowa Bona Sforza miała wiele cech typowo męskich, m.in. odwagę w podejmowaniu zdecydowanych i śmiałych decyzji, bezwzględność w realizowaniu wytyczonych celów, zdolności przywódcze i organizacyjne, zamiłowanie do polowań i jazdy konnej, a także dużą wiedzę w zakresie hodowli koni.

Dla królowej wielką wartość stanowiła rodzina. Bona, chociaż znacznie młodsza od męża była wierną, troskliwą, kochającą żoną i obdarzyła go licznym potomstwem (4 córki i 2 synów). Dzieciom dała staranne wykształcenie, którym kierowała osobiście. Okazywała wielką miłość swojemu synowi, późniejszemu królowi – Zygmuntowi Augustowi. Ważniejsze jednak było dla niej zapewnienie dalszego panowania dynastii Jagiellonów. Potwierdzają to chociażby dwa przykłady – wymuszona koronacja w 1529 r. młodocianego Zygmunta, jeszcze za życia ojca; poszukiwanie dla niego odpowiedniej partii na żonę (konflikt na tle małżeństwa z Barbarą Radziwiłówną). Z „ukochanym” synem, Zygmuntem Augustem, wiodła w końcowym okresie swego panowania, prawdziwą „wojnę”, co nie przeszkodziło przekazać mu w testamencie swoich dóbr. O jej religijności wiemy niewiele. Wiadomo jedynie, że z mężem i dziećmi odbywała częste, pobożne pielgrzymki do Częstochowy²⁷.

Fields of Bona Sforza d’Aragona’s activity (1494–1557)

Summary

The object of the article is to discuss three fields of Bona Sforza’s activity:

- 1) her involvement in pro publico bono work
- 2) her promoting the good of the Jagiellonian Dynasty
- 3) her pursuit of personal policy

On the whole, Queen Bona’s activity deserves to be hugely appreciated. Though the methods that she exploited to reach her objectives tended to be highly immoral

Key words: *Bona, policy, morality*

²⁶ Cyt. za: W. Pocięcha, *op.cit.*, s. 293.

²⁷ Tamże.

Załącznik

Prywatne posiadłości i nowoczesna gospodarka głównym źródłem dochodów Bony Sforza

Od r. 1519, w którym otrzymała ks. pińskie i kobrzyńskie, dążyła systematycznie do skupienia w swych rękach jak najwięcej posiadłości ziemskich. Związek ich stanowiły nadane jej w 1524 znaczne przestrzenie (kilkaset km² na Litwie), ciągnące się na północ od rzeki Supraśli, między Goniądzem i Grodnem w woj. trockiem, obejmujące niezmierzone puszcze litewskie od Grodna aż poza Kowno, po obu brzegach rzeki Szeszupy do Szwirwinty. Na północ rozszerzyła te posiadłości do wybrzeży Bałtyku (Połoga, Plotele), zajmując równocześnie nad Niemnem najważniejsze ośrodki gospodarcze, starostwa: kowieńskie, i grodzieńskie (to ostatnie wykupione w r. 1533 od Jerzego Radziwiłła). Dalej na południe obok posiadłości, położonych na Polesiu w pow. pińskim, kobrzyńskim, kleckim, horodeckim, ciągnęły się już na granicy polsko-litewskiej jej włości podlaskie, wykupione z rąk Gasztołda w 1533 (Bielsk, Brańsk, Suraż, Narew, Kleszczele), z którymi łączyły się na Wołyniu star. krzemienieckie i kowelskie. Liczne również były jej dobra w Koronie. Od r. 1528, w którym otrzymała Łobzów z ogrodem król. na Zwierzyńcu, w l. 1530–7 przechodzą w jej ręce drogą darowizny, wykupu i osobnych umów starostwa: plockie, rogozińskie w Wielkopolsce i rogozińskie w Prusach, wieluńskie, leżajskie, ojcowskie, sambońskie (około 90 wsi), rowskie, nazwane przez nią barskiem.

Brała nawet w dzierżawę włości prywatne, jak w 1547 od H. Lanckorońskiego jego dobra brzezińskie. Prawne podstawy nabytków B. regulowały: zezwolenie króla z 1528 (zatwierdzone 25 VI 1536), upoważniające ją do wykupu wszystkich królewszczyzn w Koronie i na Litwie, ogólne przywileje, rozciągające się na jej posiadłości, jak prawo patronatu (1545) i skupu sołectw, wójtostw i młynów ((1547), w Polsce ustawa sejmowa i przywilej z 20 III 1540, gwarantujący, że te dobra nie przejdą w ręce obcych książąt i analogiczna umowa Rady W. Księstwa z Z. Augustem z kwietnia 1548.

W swych posiadłościach na Litwie B. przeprowadziła najśmielszy eksperyment gospodarczy, jaki zna nasza historia, znakomitą reformę agrarną, tzw. »pomiarę włóczęną«, którą kontynuował następnie Zygmunt August. Realizowała ją w następujących etapach: badanie prawnych podstaw władania ziemią (rewizja przywilejów), scalanie gruntów i na podstawie pomiarów według nowej jednostki gospodarczej, włóki (30 morgów po 30 prętów; pręt 7½ łokcia), nowe rozplanowanie wsi w kształcie ulicówki, następnie łączenie szeregu wsi w jedno wójtostwo jako najniższą jednostkę administracyjną (B. przyjmowała 100–150 łanów na wójtostwo, Zygmunt August 400), wreszcie kolonizacja niewyzyskanych gospodarczo terenów, zakładanie miast jako ośrodków wymiany produktów rolnych itd.

Daniny w naturze zastąpiła przeważnie ustalonymi według pewnych norm czynszami. Reformę rolną, która objęła wsie, miasta i dwory wielkksiążęce, rozpoczęła w 1533 i prowadziła do swego wyjazdu z Polski (wykończona została w jej włościach północnych, w pow. grodzieńskim, na Podlasiu i Polesiu, ale nie objęła już Wołynia). Wydawała również znakomite ordynacje dobrego porządku dla miast jak Kowno, Grodno, Bielsk i in., zakładała szpitale np., w Grodnie, Brańsku, Daugach, Krzemieńcu, fundowała parafie rz.-kat. w Nowym Dworze, Lunnie, Jurborku, Mostach, Antorkach, Kowlu, Krzemieńcu itd.

Podniosła przy tym gospodarkę folwarczną, racjonalnie eksploatowała lasy, zakładając własne wytwórnie przetworów drzewnych, skolonizowała pogranicze pruskie i we wszystkich kierunkach gospodarczych działała z genialną wprost intuicją, podnosząc dobrobyt ludności, dochody skarbu i torując drogę infiltracji katolicyzmu i wpływów cywilizacji zachodniej.

Współpracował z nią w tem dziele liczny sztab przeważnie niezamożnej szlachty polskiej, który później przeszedł na służbę Zygmunta Augusta. Spośród niego wybierała zdolniejszych na rewizorów, kontrolujących gospodarkę starostów i bieg reformy rolnej, w której dużą rolę odegrali geometrycy. Do trudniejszych prac wyszukiwała inżynierów włoskich, jak do budowy dróg wodnych (kanał królowej B. pod Pińskiem), czy mostów (wielki most na Niemnie pod m. Mosty).

Pod jej opiekę uciekali się zarówno włościanie jak szlachta. Włość borysowska »ze łzami w oczach błagała« B-ę, by ją wzięła pod swój zarząd, a szlachta bielska w 1532 ofiarowała jej pieniądze na wykup ziemi bielskiej z rąk Gasztołda. Bo też królowa czuwała nie tylko nad dobrobytem poddanych, ale i dobrym wymiarem sprawiedliwości. W polemice z Gasztołdem uzasadniała potrzebę wprowadzenia na Litwie sądów na wzór Polski i w swych powiatach zaprowadziła sądy ziemskie, np. w Grodnie (księgi tego sądu zachowały się od r. 1539). Od tych sądów szły apelacje do niej jako najwyższej instancji, na podstawie upoważnienia króla. W Koronie mianowała starostów grodowych, którym król udzielał władzy sądowniczej.

Troszczyła się niemniej o obronę kresów, budowała zamki (np. Bar) i zaopatrywała je w broń i amunicję, a gdy w r. 1551 oddawała starostwo barskie Zygmunutowi Augustowi, zastrzegła, by dochody ze starostwa szły na utrzymanie stałej załogi wojskowej, w czym tkwi już pomysł późniejszej kwarty. Działalność B-y wykaczała poza ramy jej prywatnych posiadłości; odbierała również sprawozdania z administracji królewskiej, rozstrzygała spory między celnikami i podskarbim, a w r. 1536 Zygmunt I powierzył jej reformę cel na Litwie, których zarząd oddała w ręce zaufanych dworzan i przedstawicieli miast, usuwając z niego wszystkich żydów.

Ź r ó d ł o: W. Pociecha, *Bona Sforza*, Polski słownik biograficzny, t. II, nakładem Polskiej Akademii Umiejętności, Kraków 1936, s. 291–292.